

Chris Smalling to bez wątplenia najlepszy letni transfer Giallorosich. Trener oraz kibice chcieliby zatrzymania Anglika, którego trzeba wykupić z Manchesteru United. Sam gracz mówi o swojej przyszłości dla angielskiej *Sky Sports*.

Przybycie do Romy?

- Gdy przybyłem po raz pierwszy było emocjonująco, ale też wątpliwie, gdyż nie wiesz czego możesz się spodziewać. To był nowy kraj i nowe doświadczenie. Jednak biorąc pod uwagę to jak się zaaklimatyzowałem i jakie ciepło otrzymałem od kibiców Romy, decyzja do podjęcia dotycząca przyszłości będzie interesująca. Gdy przybyłem wielu graczy powiedziało mi, że jeśli dam z siebie wszystko na boisku, miłość jaką mogę otrzymać w tym mieście jest niesamowita. I tak było: w moim przypadku i mojej rodziny. I mogę kontynuować tą przygodę przez długi czas.

Zaufanie Fonseci.

- Pięknie jest słyszeć te słowa. Posiadanie zaufania ze strony trenera i innych graczy na boisku pomogła mi w poprawie.

Przyszłość?

- Gdy rozmawialiśmy, powiedzieliśmy sobie: "Zagramy dobry sezon, tak ja jak i zespół, mamy nadzieję, że wszystko pójdzie dobrze i na koniec sezonu usiądziemy do rozmów". Taki był plan na początku sezonu i oczywiście jeszcze go nie skończyliśmy, zobaczymy co wydarzy się do końca sezonu.

Autor: abruzzo